

Konkurs pt., Jak spędzam czas z moją rodziną”.

Wspomnienia łączą pokolenia

wiersz - "wakacje z rodziną"

Pawel Gózdź



Dawne dziś wspominam czasy
Kiedy dzieckiem jeszcze byłem.
Chodziłem do pierwszej klasy
I o wakacjach marzyłem....

Trochę wszystko się dłużyło
Jednak w końcu przyszło lato
Planów, marzeń mnóstwo było
A od planów jest kto? - Tato!

U nas w kraju ciągle deszcze
Może jedźmy w ciepłe kraje?
Na myśl o tym czuję dreszczcze
Czy jedziemy na Hawaje?

Na to tata odpowiada
- 'niech to będzie niespodzianka'
Nieźle się to zapowiada,
myślę o tym od poranka.

Nadszedł w końcu czas wyjazdu
No to teraz się dowiemy
Wsiadamy więc do pojazdu...
Podniecenie wciąż czujemy.

Gdy ruszamy mówi tato,
że czas rozwiązać wątpliwości
będzie jednak na bogato
Jedziemy ... do babci w gości.



Babcia Hela, Ziutek dziadek,
Bardzo mili starsi ludzie,
Na pewno będzie obiadek,
lecz czy nie damy się nudzić?

Jak się wkrótce okazało
Było jednak bardzo fajnie
Czy chcesz wiedzieć co się stało?
Myślisz, że było banalnie?

Wszyscy bardzo się starali
Byśmy fajnie czas spędzili.
Nie krzyczeli, nie karali
Więc i my byliśmy mili.

Dziadek woził nas traktorem
Babcia krowy doić dała.
Ojciec szalał swym motorem
Mama na gitarze grała...

A wieczorem blask ogniska
I rodzinne opowieści.
Rano świeżych jagód miska
W brzuchu tyle się nie mieści...

Dwa tygodnie wnet zleciały
I do domu czas był wrócić
Dużo one jednak dały,
Nie ma powodu się smuć.

Bo co było najważniejsze
w całym tym naszym wyjeździe?
Nie pogoda, stesy mniejsze
czy też bocian gdzieś na gnieździe...

Powiem więc wam moi mili
co radości tyle dało...
Żeśmy razem czas spędzili
Mimo, że dość często lało.

Nie pora roku się liczy
Nie ważna jest też godzina
To się wszystkich nas tu tyczy
Najważniejsza jest rodzina!